

Andrzej Maciej Brzeziński

POLONIA FRANCUSKA WOBEC ŚWIĘTA 3 MAJA
W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM

Polonia francuska¹ przywiązywała duże znaczenie do uroczystych obchodów święta narodowego 3 Maja w dwudziestoleciu międzywojennym. Dzień ten stwarzał okazję do przypomnienia historycznych wydarzeń związanych z uchwaleniem Konstytucji 3 Maja 1791 r., pobudzał refleksję nad losami ojczystego kraju, umacniał duchowe więzi emigracji polskiej z ojczyzną².

Uroczystości trzeciomajowe odbywały się we wszystkich skupiskach polonijnych we Francji. Centralne obchody organizowano w Paryżu. Zarówno w stolicy Francji, jak i na prowincji, obchody trzeciomajowe Polonii francuskiej miały charakter narodowy i kościelny — ich stałymi punktami były uroczyste nabożeństwa i akademie³. Kolonia

¹ Zdecydowaną większość Polonii francuskiej stanowili emigranci z lat 1919—1930 (492 500 osób). Liczba Polaków zarejestrowanych we Francji przed wybuchem I wojny światowej była niewielka (10—12 tys. osób). Ogółem do 1938 r. przybyło do Francji 611 700 osób (nie licząc emigracji nielegalnej). 71,8% polskiej emigracji skupiało się w 9 departamentach Francji (na ogólną liczbę 90). Najwięcej Polaków żyło w departamencie Pas-de-Calais i Nord, gdzie tworzyli całe zwarte osiedla położone bezpośrednio przy kopalniach węgla. Mniejsze skupiska polonijne były w departamentach: Seine (Paryż), Moselle, Aisne, Meurthe-et-Moselle, Seine-et-Oise, Seine-et-Marne, Rhône. Zob. „Mały Rocznik Statystyczny” 1939; C. Kaczmarek, *L'Emigration polonaise en France après la guerre*, Paris 1928; H. Janowska, *Pol-ska emigracja zarobkowa we Francji (1919—1939)*, Warszawa 1965.

² Deklaracja Towarzystwa „Sokół” z okazji święta 3 Maja w 1924 r., głosiła: „Sokolstwo nasze na całej ziemi francuskiej obchodzi uroczyste dzień Konstytucji 3 Maja 1791 r., jako dzień święta narodowego. W uroczystym tym dniu dla całej Polski, łączymy się z nią myślą i ślubujemy stać wiernie na straży naszej narodowości i ojczystych ideałów” („Sokół Polski” 3 V 1924, R. I, s. 1).

³ Religijny charakter obchodów 3 Maja uwidocznił się zwłaszcza po 1925 r., kiedy Pius XI ustanowił dzień 3 Maja świętem Matki Boskiej „Królowej Korony Polskiej”. Ks. B. Müller, redaktor naczelný tygodnika Polskiej Misji Katolickiej „Polak we Francji”, podkreślał, że „święto 3 Maja jest także świętem Matki Boskiej

polska w Paryżu, wspólnie z Towarzystwem „Francja—Polska” (l'Association France—Pologne), organizowała akademie trzeciomajowe w amfiteatrze Sorbony. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele poselstwa polskiego, reprezentanci francuskich władz cywilnych i wojskowych oraz dyplomaci państw utrzymujących z Polską przyjazne stosunki. Akademie składały się z części oficjalnej (okolicznościowe przemówienia, odczyty) i artystycznej, w której dominowały akcenty polskie⁴. Obchody zamykało przyjęcie w poselstwie polskim dla przedstawicieli kolonii polskiej w Paryżu. Zwyczaj ten utrzymał się do 1937 r.⁵

Uroczystości trzeciomajowe w skupiskach polonijnych na prowincji były organizowane z wydatną pomocą polskich placówek konsularnych⁶. Udzielały one wskazówek merytorycznych i programowych, zgodnie z dyrektywami nadsyłanymi z kraju⁷. Również Komisja kulturalno-oświatowa Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji w Lille wysyłała do ośrodków polonijnych materiały, które ułatwiały zorganizowanie uroczystości trzeciomajowych. Były to teksty przemówień (także po francusku), odczytów o Konstytucji 3 Maja, piosenek oraz scenariusze obrazów scenicznych⁸. Znaczną rolę w organizowaniu obchodów trzeciomajowych na prowincji odgrywali polscy nauczyciele.

Częstochowskiej, Królowej Korony Polskiej. W dzień ten uroczysty, niech serce naszego wychodźstwa zabije żywą miłością do Panienki Przenajświętszej, która swą przemożną opieką otacza, zbłąkane po krańcach świata Dzieci Polskie". („Polak we Francji” 3 Maja 1936, s. 1).

⁴ Podczas akademii trzeciomajowej w 1922 r. „w artystycznej części, polski dobór muzyków i poetów narodowych, nadał uroczystości tej odpowiedni i sympatyczny charakter. [...] Nasza znakomita śpiewaczka z paryskiej opery Trianon Lyrique, p. Downar-Zapolska, zechciała jako prawdziwa patriotka, przyczynić się do uświetnienia uroczystości, odśpiewaniem pamiątkowych, skromnych, ale jakże sercu naszemu miłych piosenek o „Trzecim Maju” („Ognisko” 6 V 1922, s. 2). Zob. „La Pologne” 1er Mai 1922, s. 524.

⁵ Zob. „Kurier Warszawski” 4 V 1937, nr 121, s. 2.

⁶ Dwutygodnik „Sokół Polski” (16 V 1925, s. 1) pisał, że uroczystości trzeciomajowe w Lille były „całkowicie zasługą pana konsula Gawrońskiego, który żywo interesuje się sprawami wychodźstwa oraz urobieniem właściwej opinii Francuzów o Polsce i polskim wychodźstwie”. Zob. *Pamiętniki Emigrantów*. Francja, nr 1—37, Warszawa 1939, s. 378.

⁷ Konsulaty starały się zainteresować polskim świętem narodowym lokalną prasą francuską, która zamieszczała najczęściej krótkie sprawozdania o przebiegu uroczystości (Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN], MSZ. Departament Konsularny, t. 11 292, raport A. Kawatkowskiego, konsula Generalnego RP w Lille z 8 V 1939 r., k. 39).

⁸ AAN, Konsulat RP w Marsylii, t. 339, Sprawozdanie z działalności Komisji Kulturalno-Oświatowej przy Radzie Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji za rok szkolny 1935/36; „Polak we Francji” 22 IV 1934, s. 8.

Przygotowywali okolicznościowe akademie i programy artystyczne, w których brały udział dzieci i młodzież polonijna. Nauczyciele wygłaszali zazwyczaj odczyty o Konstytucji 3 Maja⁹.

Święto 3 Maja obchodzono uroczystie w robotniczych skupiskach polonijnych. W departamencie Gard, od początku lat dwudziestych inicjatorem obchodów było Towarzystwo Górników Polskich św. Barbary. Program uroczystości składał się z kilku stałych punktów. Rano zbierano się na terenie kopalni, a następnie wyruszano do kościoła. Po nabożeństwie składano wieńce pod pomnikiem poległych w czasie I wojny światowej. W godzinach popołudniowych odbywała się uroczysta akademia, podczas której wygłaszano odczyt o Konstytucji 3 Maja, a dzieci i młodzież prezentowały okolicznościowy program artystyczny. Niekiedy organizowano popisy gimnastyczne Towarzystwa „Sokół”. W pierwszej połowie lat dwudziestych w St. Jean de Valeriscle inscenizowano zdobywanie armat pod Racławicami z *Kościuszką na czele*. Święto kończyły najczęściej wieczorki taneczne¹⁰. W 1929 r. w departamencie Rhône uroczystości trzeciomajowe odbyły się „we wszystkich ośrodkach robotniczych polskich”. Gautherets i La Saule, liczniejsze kolonie polskie zagłębia górniczego Montceau-Les-Mines, odwiedził Piotr Kluczyński, konsul polski w Lyonie. Akademię trzeciomajową zorganizowano w lokalach zakładów górniczych, w których znaczny odsetek stanowili robotnicy polscy. W okolicznościowych przemówieniach, przedstawiciele dyrekcji kopalni podnosili „zasługi robotników polskich dla Francji”¹¹.

Od 1931 r. obchodom trzeciomajowym wychodźstwa polskiego we Francji towarzyszyła akcja tzw. „ofiary na oświatę”. Została ona podjęta przez Zarząd Główny „Pomocy Oświatowej dla Polaków we Francji” w Lille. Nawiązano w tym wypadku do akcji zbiórki pieniędzy prowadzonej przez organizacje oświatowe w Polsce w dniu święta 3 Maja. Starano się przeprowadzać zbiórkę pieniędzy we wszystkich koloniach polskich we Francji. Ofiarodawcy otrzymywali „bardzo ładne metalowe orzelki polskie”. Inicjatorzy akcji wyrażali nadzieję, że „w dniu wiekopomnej rocznicy Konstytucji 3 Maja nikogo nie będzie, kto by o ofierze na Pomoc Oświatową zapomniał lub od niej chciał się uchylić”¹². Akcja zyskała znaczną popularność. Na cele oświaty

⁹ „Piłsudczyk” 1937, R. V, nr 7, s. 6—7.

¹⁰ *Pamiętniki Emigrantów*, Francja, nr 1—37, Warszawa 1939, s. 655; „Sokół Polski” 3 V 1924, s. 2.

¹¹ AAN, MSZ, Departament Konsularny, t. 11 292, k. 21—22, raport konsula Kluczyńskiego z 15 V 1929 r.

¹² „Polak we Francji” 26 V 1931, s. 1—2.

polskiej we Francji przeznaczano m. in. dochody z imprez artystycznych, jakie organizowano w dniu święta 3 Maja¹³.

Od 1936 r. obchody trzeciomajowe łączono bardzo często ze wspomnieniem zmarłego 12 maja 1935 r. marszałka Józefa Piłsudskiego. W skupiskach polonijnych powstały Towarzystwa Kulturalno-Oświatowe im. J. Piłsudskiego, które organizowały m. in. uroczystości trzeciomajowe. Współdziałały z nimi inne organizacje polonijne, jak Towarzystwo Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, Towarzystwo „Jedność”, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, związki kombatanckie i inne¹⁴. W 1938 r., z okazji święta 3 Maja w Bibliotece Polskiej w Paryżu, odsłonięto uroczyste portret J. Piłsudskiego (wykonany przez S. Norblina), nabyty „ze składek ludności polskiej we Francji”. Na dowód solidarności macierzy z wychodźstwem polskim we Francji „portret podpisali m. in. prezydent RP Ignacy Mościcki, marszałek Edward Śmigły-Rydz i premier Felicjan Sławoj-Składkowski”¹⁵.

Obchody trzeciomajowe były okazją do zamanifestowania przyjaznych stosunków Polski z Francją, zwłaszcza w pierwszej połowie lat dwudziestych, po podpisaniu układu sojuszniczego 19 lutego 1921 r. Towarzystwo „Francja—Polska” w Paryżu było organizatorem imprez podkreślających przyjaźń polsko-francuską¹⁶. Podobny charakter miały również obchody trzeciomajowe na prowincji. Polskie konsulatory, w porozumieniu z lokalnymi władzami francuskimi, organizowały uroczystości akcentujące związki polsko-francuskie w przeszłości i współcześnie. Taki charakter miały m. in. obchody 3 Maja w Nancy w 1924 r. Inicjatorem był Dereziński, konsul polski w Strasbourgu, wspierany przez towarzystwo polonijne działające na obszarze Lotaryngii. Jego pomysł poparły władze Nancy i „Comité des Fêtes et Commerces de Nancy”, który był współorganizatorem obchodów 3 Maja. Uroczystości odbyły się w niedzielę, 4 maja, z udziałem posła Alfreda Chłapowskiego. Zapoczątkowało je nabożeństwo, celebrowane przez biskupa Nancy de La Celle, w kościele Notre-Dame-de-Bon-Secours, gdzie znajduje się grób króla Stanisława Leszczyńskiego. Poświęcony został sztandar, który mer Nancy Henri Mengin ofiarował lokalnemu towarzystwu polonijnemu. Delegacja robotników polskich złożyła „palmę z brązu” na grobie Stanisława Leszczyńskiego.

¹³ Np. w Strasbourgu w 1936 r. przekazano 300 fr. na cele oświaty polskiej we Francji („Piłsudczyk” 1936, R. IV, nr 6, s. 7).

¹⁴ „Piłsudczyk” 1936, R. IV, nr 6, s. 6—7.

¹⁵ „Kurier Warszawski” 4 V 1938, s. 10 (nr 121).

¹⁶ Por. opis przebiegu akademii trzeciomajowych w Paryżu („La Pologne” 15 Mai 1924, s. 225—236; 15 Mai 1926, s. 345—367; 15 Mai 1928, s. 315—320).

Atrakcją święta trzeciomajowego w Nancy był „pochód historyczny epoki króla Stanisława Leszczyńskiego, w którym brało udział przeszło 200 osób w kostiumach, 60 koni, 3 karoce i 2 lektyki”. W uroczystości uczestniczyło ok. 2000 Polaków, którzy przyjechali do Nancy z różnych miejscowości trzema specjalnymi pociągami i autobusami. Część z nich występowała w strojach ludowych polskich i górniczych mundurach. Wieczorem, o godz. 21, odbyła się uroczysta akademія w sali „Poirel”. W programie był przewidziany odczyt S. Kleczkowskiego, prezesa Związku Zawodowego Korespondentów Polskich w Paryżu, o Konstytucji 3 Maja (w języku polskim i francuskim) oraz polskie pieśni, deklamacje i tańce. W części artystycznej wystąpiły: orkiestra Towarzystwa Polskiego Muzyczno-Spiewaczego z Knutange, chór „Polonia” z Creutzwald-la-Croix oraz chór im. Stanisława Leszczyńskiego z Freyming¹⁷.

Konsul Dereziński napisał w sprawozdaniu z uroczystości, że „wychództwo polskie wschodniej Francji w dniu tym dobrze się ojczyźnie zasłużyło. Ich ofiarność, ich patriotyzm, ich przygotowawcza praca w ciągu kilku miesięcy znalazła uznanie w tym dniu w hucznych oklaskach stutysięcznej rzeszy tak samego miasta Nancy, jak i całej Lotaryngii”. Uroczystość miała wykazać, że „nasz robotnik jest bardzo ofiarny i narodowo usposobiony, że chętnie się poddaje czynnikom rządowym w pracy oświatowej, jeżeli czuje, że rzeczywiście się szczerze nim ktoś zajmuje. Należy zważyć, że robotnicy ponieśli kilkanaście tysięcy franków, tak na wydatki przygotowawcze, jak i wycieczki samej i że ponieśli ten wydatek chętnie i bez szemrania”¹⁸. Poseł A. Chłapowski pisał do polskiego MSZ, że „obchód w Nancy przybrał charakter imponującej manifestacji francusko-polskiej”, a „nastrój był wysoce serdeczny względem Polski”¹⁹.

Obchody 3 Maja nabierały niekiedy wyraźnych akcentów politycznych. Uczestniczący w uroczystościach przedstawiciele centralnych bądź lokalnych władz francuskich podkreślali często w swoich wystąpieniach,

¹⁷ AAN, Ambasada RP w Paryżu, t. 271, k. 58—59, *Program obchodu Konstytucji 3. Maja w Nancy 3. i 4 Maja 1924*.

¹⁸ AAN, Ambasada RP w Paryżu, t. 271, k. 32—36, Raport konsula Derezińskiego z obchodów Konstytucji 3 Maja w Strasbourgu i Nancy. Konsul pisał m. in.: „Bufetu żadnego nie było. Wystawiam najmniejszego zgrzytu, ani nietaktu ze strony naszych robotników. Zachowywali się jak ludzie kulturalni i osobistości francuskie często mi wyrażały swój zachwyt pod tym względem, mówiąc, że zachowaniem się robotnik francuski naszemu by nie dorównał”.

¹⁹ AAN, Ambasada RP w Paryżu, t. 271, raport Chłapowskiego z 10 V 1924 r., k. 7; „La Polegne” 15 Mai 1924, s. 236—237.

iż sojusz polsko-francuski stanowi rękojmię bezpieczeństwa obu krajów przed odwetową akcją Niemiec. Wypowiedzi polityków francuskich o wydzwiku antyniemieckim zdarzały się zwłaszcza w pierwszej połowie lat dwudziestych, kiedy Francja usiłowała egzekwować postanowienia Traktatu Wersalskiego wobec Niemiec²⁰. Podobny charakter miały wystąpienia przedstawicieli środowiska polonijnego. Protestowano przeciwko rozmaitym aktom wrogiej polityki Niemiec wobec Polski. Podczas akademii trzeciomajowej w La Saule w 1929 r. „jeden z prezesów miejscowych stowarzyszeń, p. Grybczyński w imieniu wszystkich Polaków zagłębia Montceau-Les-Mines zgłosił protest przeciwko zakusom Niemiec na całość Rzeczypospolitej Polskiej, które się wyrażały w słynnym memoriale Dr. Schachta”²¹.

W 1939 r. obchody trzeciomajowe przebiegały pod znakiem politycznego napięcia i groźby wojny ze strony hitlerowskich Niemiec. Uczestniczący w obchodach pracownicy konsulatów polskich i działacze polonijni podkreślali znaczenie sojuszu polsko-francuskiego w obliczu zagrożenia niemieckiego. W uroczystościach trzeciomajowych w Lille wzięli udział — Aleksander Kawatkowski, Konsul Generalny RP w Lille i płk Wojciech Fyda, polski attaché wojskowy w Paryżu, którzy mówili o gotowości armii polskiej do obrony ojczystego kraju i sojuszniczej Francji przed spodziewanym atakiem Niemiec²². Podczas uroczystości 3 Maja zorganizowanych przez kolonię polską w Le Havre, przemawiał m. in. Michał Kwiatkowski, wydawca „Narodowca”. Mówiąc o wspólnych losach Polaków i Francuzów, zaznaczył:

Historia nie zna przykładów, aby dwa narody były tak silnie ze sobą złączone wspólnotą ideałów, wspólnotą przeżyć wiekowych i wspólnotą niebezpieczeństw równocześnie im groźących. [...] grożącym Polsce niebezpieczeństwom należy przeciwstawić zorganizowaną myśl i wolę Państwa i Narodu Polskiego, której nikomu w takiej chwili jak obecna osłabiać nie wolno, jeżeli się chce zasłużyć na miano Polaka.

²⁰ Por. przemówienie Josepha Noulensa, przewodniczącego „Association France-Pologne” i Henri Lorina, deputowanego Gironde, 15 Mai 1923, s. 576—580.

²¹ AAN, MSZ. Departament Konsularny, t. 11 292, raport konsula Kluczyńskiego z 15 V 1929 r., k. 21—22. Hjalmar Schacht, prezes Banku Rzeszy, w memoriale z 17 IV 1929 r., skierowanym do ekspertów mocarstw zachodnich dowodził, że warunkiem wywiązania się Niemiec ze zobowiązań reparacyjnych jest przywrócenie równowagi gospodarczej, co można byłoby osiągnąć m. in. przez oddanie Niemcom części polskich ziem. Zob. J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1919—1932*, Poznań 1975, s. 262.

²² AAN, MSZ. Departament Konsularny, t. 11 292, raport konsula A. Kawatkowskiego z 8 V 1939 r.; wycinki z prasy francuskiej, m. in. „La Croix du Nord” (4 V 1939), „Le Réveil du Nord” (4 V 1939), „L’Echo du Nord” (4 V 1939).

Wicekonsul Zygmunt Gostomski pisał, że kolonia polska w Le Havre „dała pełny wyraz jedności narodowej i uczuć patriotycznych”²³.

Z okazji święta 3 Maja w prasie polonijnej ukazywały się okolicznościowe artykuły. Zamieszczano także fragmenty lub streszczenia przemówień i odczytów o konstytucji z 1791 r., jakie były wygłaszane podczas akademii. W artykułach nawiązywano najczęściej do historycznego tła wydarzeń z wiosny 1791 r. Wskazywano, że Polska była jednym z pierwszych krajów, w którym starano się wprowadzić ustrój konstytucyjny, oparty na demokratycznych zasadach. Podkreślano, że celem Konstytucji 3 Maja było ratowanie bytu państwowego Polski. W artykule redakcyjnym wydawanego w Paryżu tygodnika „Ognisko” z 6 maja 1922 r. pisano, że Konstytucja 3 Maja miała na celu „wyrwanie Ojczyzny spod szkodliwych wpływów — zatruwających jej państwowy organizm — i wprowadzenie jej na nowe drogi politycznego odrodzenia”. Podkreślano, że był to „pierwszy krok do zniesienia różnicy stanów” i ustanowienia równości obywatelskiej. Służyć miało temu „ukrócenie nadużyć i swawoli szkodliwej dla ludu”. Pisano:

[...] cały szereg ludzi mądrych i szlachetnych pracował nad uświadomieniem społeczeństwa, nad gruntowną zmianą stosunków, nad wykorzenieniem tych wad społecznych, które doprowadzają ludzi do tępienia się wzajem, a Naród do wpadnięcia w sidła chciwych na łup sąsiadów²⁴.

Przemawiając podczas akademii trzeciomajowej w 1925 r. w górniczym okręgu Montceau-Les-Mines, Piotr Kluczyński, konsul w Lyonie, mówił m. in. o Konstytucji 3 Maja:

nadała Polsce najlepszą formę rządu, jaka w ówczesnych niezmiernie trudnych warunkach była możliwą, do takiego stopnia, że jej liberalne hasła i zbawienne dla ludu naszego reformy, wzbudziły u wrogich nam sąsiadów zazdrość i niezadowolenie. Znalazła ona złoty środek między starodawnymi instytucjami, a skrajnymi doktrynami, jakie głosili współcześni mędrcy na Zachodzie. Nie przemocą zaprowadzono u nas tę wielką ustawę, ale przekonano ogół narodu o jej potrzebie. Nikomu nie wydzierano praw danych, ale nadano je tym, którzy byli ich pozbawieni²⁵.

W miesięczniku „Siła”, organie Związku Robotników Polskich pisano o trwałych wartościach i znaczeniu Konstytucji 3 Maja, która chociaż nie weszła w życie, stworzyła jednak „piękną tradycję narodowi polskiemu”, wpoila mu „silne uświadomienie wolności duchowej”²⁶. Anonimowy autor pisał w katolickim tygodniku „Polak we Francji”:

²³ AAN, MSZ. Departament Konsularny, t. 11 292, raport wicekonsula Zygmunta Gostomskiego z 26 V 1939 r., k. 51.

²⁴ „Ognisko” 6 V 1922, s. 2.

²⁵ „Sokół Polski” 9 V 1925, s. 2.

²⁶ „Siła” maj 1931, nr 4, s. 1, art. red. „Święto Narodowe Polskie”.

Jedyna prawda zbawcza [w konstytucji] się mieści, nad którą wyższej nie masz, prawda, iż poszczególne stany używać mogą czas jakiś, żyć może jedynie naród cały, zjednoczony, potężny w swej liczbie, w zgodzie, w skupieniu, w jedności²⁷.

Drożdżowski, sekretarz Towarzystwa Pomocy Oświatowej, podczas akademii trzeciomajowej w Blois w 1934 r. podkreślił:

[...] duchem konstytucji majowej Polska wysuwa się do rzędu najpierwszych państw świata i bez niej dziś żadne ważne sprawy decydowane być nie mogą i że w przyszłości tylko na tychże zasadach opierać się musi cała nasza potęga²⁸.

Dopatrywano się kontynuacji idei i zasad Konstytucji 3 Maja w uchwalonej przez Sejm RP Konstytucji 17 marca 1921 r. W. Milkuśzyc pisał:

[...] epoka odrodzenia, która się poczęła w dniu naszego upadku i zagłady, która w kształcie Konstytucji Majowej dała poznać światu, że rozumiemy nasze błędy polityczne i chcemy je naprawić — trwa. Konstytucja 17 marca — to dalszy ciąg wysiłków i poprawy, to jeszcze jeden szczebel do lepszej przyszłości, do której dziś dążymy śmiało²⁹.

W miesięczniku „Siła” pisano w maju 1931 r., że konstytucja z 17 marca 1921 r. jest „przesycona demokratycznym duchem dawnej Konstytucji 3 Maja” i nawiązuje do jej tradycji. Podkreślano:

[...] wychództwo polskie we Francji łącznie z całym narodem polskim święci dzień 3 Maja dla uczczenia dwóch doniosłych wysiłków narodu, jakimi było bezsprzecznie uchwalenie obydwu konstytucji³⁰.

Artykuł o roli i znaczeniu Konstytucji 3 Maja adresowano także do dzieci i młodzieży polonijnej. Dwutygodnik „Pacholę Polskie”, wydawany przez Związek Polskiego Nauczycielstwa we Francji, zamieścił z okazji 140 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja artykuł redakcyjny, wyjaśniający okoliczność powstania i uchwalenia konstytucji³¹. Pisano, że Konstytucja 3 Maja 1791 r., to „cudowna wskrzesicielka szczęśliwego, bo sprawiedliwego bytu całego narodu”. Polska przed rozbiorami „pełna była wad” i słaba wewnętrznie, ponieważ „jeden stan szlachecki nadużywał swobód w niszczycielski sposób, zrywając sejm i nie dopuszczając do uchwał”. Istniała jednak grupa Polaków, która próbowała „przebudowywać gmach Rzeczypospolitej”. Opracowano i uchwalono Konstytucję

²⁷ J. B. *Trzeci Maj*, „Polak we Francji” 3 V 1931, s. 2.

²⁸ „Polak we Francji” 20 V 1934, s. 11.

²⁹ W. Milkuśzyc, *Wrażenia. Święto majowe w Paryżu*, „Sokół Polski” 9 V 1925, s. 1.

³⁰ „Siła” maj 1931, nr 4, s. 1.

³¹ „Polskie Pacholę” maj 1931, nr 15, s. 4—5.

tucję 3 Maja 1791 r., „ponosząc ogromne ofiary z własnych swobód szlacheckich dla dobra ludu”. Ta „nagła zmiana w życiu narodu dokonała się dobrowolnie”, „nie było przelewu krwi, jak w innych państwach”. W artykule podkreślono, że „gdyby nie było Konstytucji 3 Maja nie byłoby Polski i Polaków”. Konstytucja 3 Maja „uchroniła nasz naród od zagłady, od wynarodowienia się i pomogła zmartwychwstać po 130 latach niewoli”. Artykuł kończył się następującym apelem:

Was, dzieci polskie, Ojczyzna przeznacza do tego, byście jej służyły duchem i dobrymi czynami. Myślcie o tym, abyście dobrze wypełniali najzaszczytniejszą służbę, jaką jest służba dla Ojczyzny. Jeżeli o tym pamiętać będziecie, jeżeli złożyście czyny dobre dla ojczyzny, to najlepiej zrozumiecie ducha Konstytucji 3-go Maja i staniecie w jednym szeregu z tymi, którzy ją stworzyli.

Znamienne, że w cytowanych artykułach prasy polonijnej bądź oficjalnych wystąpieniach, nie poruszano wszystkich okoliczności upadku Konstytucji 3 Maja. Nie mówiono o wystąpieniu przeciwko Konstytucji i reformom Sejmu Czteroletniego części konserwatywnej magnaterii, która zawiązała „konfederację targowicką”. Upadek Konstytucji 3 Maja łączono jedynie z interwencją wrogich Polsce sąsiadów. Chciano widocznie przypomnieć jedynie pozytywne momenty historii Polski.

Od 1936 r. okolicznościowe artykuły o Konstytucji 3 Maja, a także wypowiedzi niektórych działaczy polonijnych, pozostawały pod wpływem dwóch wydarzeń — śmierci J. Piłsudskiego i uchwalenia Konstytucji 23 kwietnia 1935 r. W 1936 r. „Pacholę Polskie” pisało, że obchody rocznicy 3 Maja, „tych jasnych chwil dziejowych”, przesłania „smutek rocznicy zgonu” J. Piłsudskiego²². Podczas obchodów trzeciomajowych w Moyeuivre-Grande (dep. Meurthe-et-Moselle) w 1936 r., ks. Spychalski porównywał Konstytucję 3 Maja z „konstytucją kwietniową”. Wyjaśniał zebrany, że „obecna konstytucja jest koniecznością wobec metod rządzenia sąsiadów” Polski.

Z powyższego wynika, że w dwudziestoleciu międzywojennym Polonia francuska obchodziła święto 3 Maja, jako ważną rocznicę narodową. Uroczystości trzeciomajowe były okazją do demonstrowania we wszystkich skupiskach polonijnych. Organizowane w tym dniu uroczystości kościelne i świeckie przyczyniały się niewątpliwie do podtrzymywania duchowej więzi wychodźstwa polskiego z ojczyzną. Obchody święta 3 Maja były urządzone pod kuratelą polskich placówek konsularnych i centralnych władz polonijnych. Charakterystycznym elementem uroczystości trzeciomajowych było manifestowanie, zwłaszcza w latach dwudziestych, przyjaźni polsko-francuskiej. Niektóre uroczystości były urządzone wspólnie

²² „Piłsudczyk” 1936, R. IV, nr 6/36, s. 7.

z lokalnymi władzami i organizacjami francuskimi. W prasie i publicystyce polonijnej Konstytucja 3 Maja 1791 r. była przedstawiana najczęściej jako próba ratowania państwowości polskiej, przejaw dojrzałości i mądrości politycznej nielicznej grupy obywateli. Przyczyn upadku Konstytucji 3 Maja dopatrywano się głównie w ingerencji państw zaborczych. Podkreśla się ciągłość idei i zasad Konstytucji 3 Maja, które zostały zapisane w „konstytucji marcowej” 1921 r. Od 1936 r. uroczystości trzeciomajowe Polonii francuskiej zawierały akcenty kultywujące pamięć J. Piłsudskiego. W 1939 r. obchody 3 Maja przebiegały w atmosferze zagrożenia wojennego ze strony Niemiec. Przedstawiciele polskiej ambasady i konsulatów zapewniali emigrantów o gotowości armii polskiej do obrony ojczyzny i sojuszniczej Francji.

Andrzej Maciej Brzeziński

LA COMMUNAUTÉ POLONAISE EN FRANCE FACE À LA FÊTE DU 3 MAI DANS L'ENTRE DEUX GUERRES

La communauté polonaise en France fêtait l'anniversaire du 3 Mai dans l'entre deux guerres comme une grande fête nationale. Les cérémonies du 3 Mai ont donné l'occasion de propager les liaisons polonaises à l'intérieur de l'émigration polonaise et face à la patrie. La fête du 3 Mai était organisée avec le concours des postes consulaires et autorités polonaises à l'émigration. Un des éléments caractéristiques de la fête c'était la manifestation, et surtout dans les années 20, de l'amitié polono-française. Certaines entreprises étaient organisées en commun avec les autorités locales et organisations françaises. Dans la presse et les journaux polonais la Constitution du 3 Mai était présentée le plus souvent comme un effort ayant pour but la sauvegarde de l'état polonais ainsi comme un signe de la maturité et de la sagesse d'un petit groupe de citoyens. Comme conséquences de l'échec de la Constitution du 3 Mai on énumérait l'intervention des états envahisseurs. En 1939 la fête du 3 Mai s'est déroulée dans l'atmosphère de menace de la part de l'Allemagne.